

# Zdzisław Lec

---

## Wszystkich Świętych, Uroczystość Wszystkich Świętych - czasem szczególnej radości i błogosławieństwa Bożego

---

Wrocławski Przegląd Teologiczny 12/1, 260-261

---

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

rych zbudowana jest ta świątynia, ale najważniejszym kamieniem, węgielnym, tej świątyni jest Jezus Chrystus (Ef 2,20). Jeżeli tak szlachetny kamień węgielny – Jezus Chrystus – występuje w tej duchowej świątyni, to właśnie ta Jego obecność pośród nas powinna nas zachęcać i mobilizować do planowego, wytrwałego i konsekwentnego zabiegania o świętość osobistą.

3. Jeszcze jedna końcowa refleksja. Powstanie jakiegokolwiek budowli materialnej, a tym bardziej kościoła, budowanego w obecnych trudnych czasach i warunkach, zakłada poniesienie znacznego wysiłku. Mimo to, jak pokazuje życie, decydujemy się i wnosimy w naszej ojczyźnie wiele pięknych kaplic i kościołów. Poprzez konsekwentne i zdeterminowane działanie doprowadzamy do poświęcenia domu Bożego. Przez analogię możemy powiedzieć, że podobnie jest z budowaniem swojej osobistej świętości. Trzeba chcieć dążyć do świętości w tych tak bardzo trudnych czasach, w których wszystko wolno i można czynić, nie wyłączając tego, co jest związane ze złem. Oczywiście, jeśli wybierzemy zło, jeśli wybierzemy złą drogę i kierunek, złe materiały, nie wybudujemy świętości. Trzeba mieć bardzo dobry plan budowy swojej osobistej świętości, czerpiąc wzorce od naszego Mistrza, Jezusa Chrystusa, i świętych. Trzeba wreszcie, słuchając Kościoła, poprzez przyjmowanie sakramentów i nieustanne staranie się o łaskę Bożą budować cierpliwie, konsekwentnie i z determinacją swoją świętość.

*ks. Zdzisław Lec*

WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH – 1 XI 2004

## Uroczystość Wszystkich Świętych – czasem szczególnej radości i błogosławieństwa Bożego

1. W Kościołach wschodnich już w czwartym stuleciu świętowano uroczystość Wszystkich Świętych, przy czym w Bizancjum bezpośrednio po uroczystości Zesłania Ducha Świętego. W końcu ósmego stulecia uroczystość Wszystkich Świętych zaczęto obchodzić na obszarze Kościoła gallikańskiego. W dziewiątym wieku to święto wprowadzono także w Rzymie.

Dzisiejsze modlitwy mszalne są pełne radości. W antyfonie na wejście i w modlitwie dnia jest mowa o radości, którą daje Bóg rozważającym zasługi wszystkich świętych. Wspomina się też wyraźnie, i to zarówno w modlitwie dnia, jak i w modlitwie nad darami, o orędownictwie wszystkich świętych, których modlitwy zapewniają Kościołowi pielgrzymującemu na ziemi Boże miłosierdzie. W prefacji zawarte jest podziękowanie Panu Bogu za „święte miasto, naszą ojczyznę, niebieskie Jeruzalem”, w którym przebywają już wszyscy święci, a wierzący ludzie na ziemi ciągle jeszcze pielgrzymują tam z wiarą, nadzieją i miłością. Antyfona na Komunię wychwala błogosławionych czystego serca, pokój czyniących, cierpiących prześladowanie ze względu na Pana Jezusa. Modlitwa po Komunii wy-

chwala świętość Boga i kieruje prośbę do Niego, aby wzmocnił wiernych sakramentem Eucharystii i wprowadził ich do społeczności wszystkich świętych.

2. Także czytania mszalne wybrane na dzisiejszy dzień akcentują szczególnie te elementy, które mają wiele wspólnego właśnie z radością. Pierwsze czytanie (Ap 7,2-4.9-14) mówi o triumfie wybranych przez Boga. W pełni wyrażają to następujące słowa: „Błogosła wieństwo i chwała, i mądrość, i dziękczynienie, i cześć, i moc, i potęga Bogu naszemu na wieki wieków!” (Ap 7,12). W drugim czytaniu (1 J 3,1-3) święty Jan podkreśla miłość, jaką Bóg Ojciec obdarzył ludzi nazywając ich dziećmi Bożymi. Mówi: „każdy, kto pokłada w Nim nadzieję, uświęca się, podobnie jak On jest święty” (1 J 3,3). Tak ścisła łączność z Bogiem i bliskość Boga powinna napępniać nas radością i pokojem. Ewangelia (Mt 5,1-12a), przedstawiająca Pana Jezusa wypowiadającego Osiem Błogosławieństw, jest wprost przepelniona radością i szczęściem nieprzemijającym. Błogosławieni, a Jezus przedstawia aż osiem różnych grup błogosławionych, to przecież innymi słowy ludzie szczęśliwi, ciągle radośni.

3. Tak więc dzisiejsza uroczystość Wszystkich Świętych jest szczególnie radosna. Radość jest owocem Ducha Świętego i cechą charakterystyczną królestwa Bożego. Duch Święty jest przecież dzisiaj wśród nas, którzy uznajemy Boga na naszego Władcę i Pana. Nie chodzi nam też dzisiaj o jakąś radość przemijającą, zanikającą pod naporem trudności, lecz o radość duchową tych, którzy nawet w cierpieniach świecą przykładem. „Miłość, która wiąże wiernych z prawdą, rodzi w ich sercach radość trwałą, podtrzymywaną przez modlitwę i nieustanne dziękczynienie. Jakże można składać Bogu dzięki za przeniesienie nas do Królestwa Jego umiłowanego Syna, nie będąc równocześnie pełnym radości?” (*Słownik teologii biblijnej*, s. 849).

Cierpienia wszystkich świętych, których wspominamy w dzisiejszej uroczystości, znalazły szczęśliwe, radosne zakończenie. Po cierpieniu, okropnej męce i śmierci krzyżowej Jezus zmartwychwstał i zasiada w chwale po prawicy Ojca, otoczony wszystkimi świętymi. Czyż taka rzeczywistość nie powinna napępniać nas radością? Jezus mówi do nas, chcących realizować Jego błogosławieństwa: „cieszcie się i radujcie, albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie” (Mt 5,12).

ks. Zdzisław Lec

## 32. NIEDZIELA ZWYKŁA – 7 XI 2004

### Tajemnica śmierci i zmartwychwstania.

#### 1. Ludzie o śmierci i życiu pozagrobowym

Pod koniec roku liturgicznego liturgia karmi nas tematami eschatologicznymi. Dziś słowo Boże zaprasza nas do pogłębienia naszej wiary w zmartwychwstanie. Jak wiemy,